

### Kraków 6 listopada.

Jutro przedstawioną będzie trzyaktowa operetka Offenbacha w tłumaczeniu W. L. Anczyca *Księżniczka Trebizondy*.

\* \* \*

Autor komedii dziś granej *Przed ślubem*. p. Kazimierz Zalewski przybył wczoraj z Warszawy i będzie na przedstawieniu swojej sztuki.

\* \* \*

Trzecie przedstawienie *Nowej firmy*, Sardou we czwartek, liczną znowu ścignęło publiczność, wszystkie łóżka były zajęte. Znamięta w najdrobniejszych szczegółach wykończona, a tak silnie dramatyczna gra p. Hoffmann w roli Klary Pillerat, wywołała podziwienie i zachwyt znawców, nawet i tych którzy widzieli tę sztukę przedstawioną w Paryżu. Artystka okryta została kilkakrotnie okla-

skami. Zdaniem naszym, tym razem najznakomiej odegrała ona tę trudną, a nie koniecznie sympatyczną rolę i wydoskonaliła pełno odcieni i szczegółów z prawdziwie artystycznym taktem.

\* \* \*

Pan Valent wykończy właśnie portret naszej znakomitej artystki p. Parznickej. Jest to dużych rozmiarów obraz, podobieństwo jest uderzające, a wyraz twarzy uchwycony jest w szczęśliwej chwili.

\* \* \*

Odbywają się próby z komedii *Ultimo*.

### Wiadomości ze świata.

W Poznaniu odegrano „z powodzeniem wielkiem“ jak pisze *Kuryer Poznański* dra-

mat Feuleta „Dwa światy“. Między artystami występującymi w tym dramacie wyszczególniają pannę Heneman, która grała rolę Ludwiki.

W warszawskim teatrze odbyła się czytana próba z komedii pana Zaleskiego „Przed ślubem“, główną rolę kobiecą odegra panna R. Popiel.

Sławna Ristori nakoniec po długiej podróży i pobycie w odległych częściach świata zamierza wrócić do Europy. Dawała ona w Sidney, w Australii, przedstawienie uwieńczone niezmiernym powodzeniem. Po skończonym widowisku, urządzono artystce pochod z pochodniami, który towarzyszył jej z teatru do hotelu.

## TEATRA W POLSCE

przez **Estreichera.**

### KRAKÓW.

(Ciąg dalszy).

Rok 1872.

Rozpoczęto rok ten odegranym wzorowo dramatem Mickiewicza „Konfederaci barscy“ i komedią Anczyca „Łobzowanie“. Dochód z przedstawienia wyniósł 470 złr. Na styczeń przybyli nowi artyści, Terenkoczy do ról kochanków, Zakrzewski tenorzysta do opery. Wróciła też na scenę po trzechmiesięcznej nieobecności, pani Dworzakowa, śpiewaczka w partych altowych.

W marcu rozstrzygnięto konkurs dramatyczny. Pierwszą nagrodę otrzymała komedia: „Pozytywni“, druga komedia „Krakowiacy i górale“. Zalecono do grania dramat „Przeor Paulinów“. Ostatnia sztuka, miała może najwięcej scenicznego powodzenia jako sztuka niedzielna.

Przeobrażenie dyrekcji teatru we Lwowie, oddziało niekorzystnie na skład teatru krakowskiego. Najlepszy bowiem artysta Bolesław Ładnowski przeniósł się do Lwowa. Również ubył w kwietniu Holzman, aktor mierznych zdolności. Natomiast dyrekcja sprowadziła zdolnego aktora do ról kochanków, Leszczyńskiego, który od początku kwietnia grywał. Także na kwiecień zaangażowała pannę Julię Kwiatyńską, do ról kochanek, osobę nie bez wdzięku i nie bez talentu.

W kwietniu miłośnicy sztuki ofiarowali J. Rychterowi po przedstawieniu „Świętoszka“, srebrny serwis do kawy, na srebrnej tacy.

Od 17 maja 1872 występowała gościnnie pani Modrzejewska w sztukach „Frou-Frou“, „Dalila“, „Najserdeczniejszy“, „Pojęcia pani Aubray“. Było to jej ostatnie wystąpienie w Krakowie, czego należy żałować. Jednocześnie występowała gościnnie pani Majeranowska w operze „Piękna Helena“, i innych.

Zaszedł niemiły wypadek, iż tenorzysta Zakrzewski uciekł do Lwowa, uwięziony przez Stan. Dobrzańskiego, a to mimo iż był zobowiązany kontraktem na cały rok. Niesumienność taka przydarza się nie raz w świe-

cie artystycznym, a nie ma sposobu zapobieżenia jej. Na takich artystów nie ma wędzidła. Dyrekcja pozbawiona kochanką, przeobraziła w Parysa Ówiklińską, i jakoś to poszło. Parys był wcale udatny.

W tymże miesiącu ogłoszono konkurs dramatyczny z nagrodami złr. 500, 250 i 150.

Ostatnie przedstawienie było d. 2 czerwca, grano „Księżnę Jeżową“. Kompania wyjechała do Poznania.

Dnia 21 września 1872 rozpoczęto kurs zimowy dramatem „Przeor Paulinów“, kompania była prawie taż sama. Przybył bardzo użyteczny aktor Szymański, przybyła Szaszkiewiczówna do ról naiwnych, Panny Wolska i Konstancyówna. Panowie Cybulski, Bolesław, Abramson, Danielewski (Dumair), Nowakowski, artyści do podrzędniejszych ról. Do operetki przybyła panna Wojnowska, Rogierowie, Wojnowski, Kwiecińska młodsza. Ubyły natomiast użyteczne siły, Urbanowiczówna, Zakrzewki, Zboiński i Fiszer, którym B. Ładnowski pokazał drogę do Lwowa.

W połowie października wrócił Benda z Warszawy, gdzie dwadzieścia razy wystąpił. Dnia 18 października 1872 r. umarł Adam Skorupka, dyrektor teatru.

Dnia 1 listopada ukazał się w „Pięknej Helenie“ śpiewak Zakrzewski, powróciwszy ze Lwowa.

Z początkiem grudnia wyjechał potajemnie do Warszawy pierwszy kochanek Leszczyński, pomimo iż był związany kontraktem i powziętą zaliczką. Gdy jednakowoż sprawa tej dezercji poruszona została w pismach, nie przyjęto go na scenę warszawską i zmuszony był powrócić do Krakowa, dla wypełnienia zobowiązań.

Rok 1873.

Ten rok zaczęto sztukami „Robotnicy“ „Przysługa“, „Łobzowanie“.

Kompanią powiększył Leszczyński, który od dnia 11 Stycznia na nowo grywać rozpoczął, tudzież mierny komik Błoński, który cały rok przepędził w teatrach prowincjonalnych.

W połowie stycznia ubył Kwiatyńska, wyjechawszy do Poznania.

Na benefis F. Bendy grano komedią „Pół

miliona“. Po drugim akcie miłośnicy teatru z panem K. Wittem na czele, doręczyli mu srebrny puchar, na pamiątkę 20 lat pracy na scenie krakowskiej.

W końcu stycznia p. St. Kozmian podpisał kontrakt o teatr krakowski. Do tej bowiem pory Dyrektorstwo służyło firmie Skorupki. Przy tej okazji złożono obietnicę podniesienia sceny krakowskiej, mianowicie że Dyrekcja: „mając wolne ręce i dłuższy przed sobą czas, dołoży wszelkiego starania, aby coraz bardziej podnosić scenę krakowską i zapobiedz obecnym brakom, które sama uznaje, bo Dyrekcja ma na oku nie li tylko zarobek, ale wznioślejsze narodowe i umysłowe cele.“ (*Afisz* Nr. 76).

D. 29 stycznia odbył się ślub panny Emilii Baumanówny z p. Terenkoczym.

Dnia, 8 lutego odegrano „Fedrę“ tragedią Rassyna na Benefis Hoffmanowej. Beneficyantka uzyskała owocowe bukietowe, wieńce, żardynierkę, wieniec srebrny i bransoletę.

Dnia 11 lutego 1873 wystąpiła po pierwszy raz Michalina Siennicka, artystka z teatru Trapszy, osoba pięknej powierzchowności, gry choć nierównej ale uczuciowej, bieglej i częstokroć efektownej.

Dnia 13 lutego wystąpiła w roli Hanny w sztuce „Pozytywni“ panna Mazurowska, aktorka początkująca. Zaangażowaną też została do wodwilów pani Bobrowska.

W marcu komisja konkursowa rozstrzygnęła konkurs na napisanie utworu scenicznego. Nagrody pierwszej nikt nie otrzymał. Nagrodę drugą dano dramatowi „Rognieda“, który jednakowoż nie utrzymał się na scenie, co było do przewidzenia, bo nie miał warunków scenicznego powodzenia. Miała też za udzieleniem nagrody sześć głosów, a przeciw udzieleniu cztery, w liczbie których mój głos brał udział. Zdaniem mojem bowiem jest to pod względem warunków scenicznych najzupełniejsze zero. Drugą nagrodę otrzymała komedia „Emancypowane“, która utrzymała się stale na scenie, bo ma wszelkie warunki powodzenia.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



Nr. porządkowy 18.

# TEATR KRAKOWSKI.

**W Sobotę dnia 6 Listopada 1875 r.**

**Po raz pierwszy**

**Komedia w 5 aktach przez Kazimierza Zalewskiego:**

# PRZED ŚLUBEM

**O S O B Y :**

Teodor Drecki	— — — — —	Pan Szymański.
August Nowowiejski	— — — — —	Pan Podwyszyński.
Baltazar Uszyński	— — — — —	Pan Wojdałowicz.
Antoni Uszyński	— — — — —	Pan Sobiesław.
Klapkiewicz	— — — — —	Pan Eker.
Muszkat	— — — — —	Pan Morozowicz.
Jan, lokaj Dreckiego	— — — — —	Pan Bogucki.
Józef, lokaj Łuckiej	— — — — —	Pan Nowak.
Łucka	— — — — —	Pani Wolska.
Helena	— — — — —	Pani Parżnicka.
Antosia	— — — — —	Pani Kwiecińska.

Rzecz dzieje się w Warszawie.

**CENA MIEJSC.** Loża parterowa lub I<sup>go</sup> piętra 6 złr. — Loża drugiego piętra 4 złr. — Fotel w sześciu pierwszych rzędach 1 złr. 50 cent. — Krzesło 1 złr. — Krzesło do loży parterowej lub I<sup>go</sup> piętra 2 złr. — Krzesło numerowane na Balkonie w pierwszych dwóch rzędach 1 złr., w następnych 80 cent., w dalszych 70 cent. — Parter 60 cent. — Galeryja 30 cent.

**Początek o godzinie siódmej.**